

zera. Z drugiej strony stwierdzono, że przy złośliwych nabrzmieniach, przy zaawansowanej gruźlicy, przy zachorzeniach krwiotwórczych organów i reumatyzmie „rhodankalium“ znajduje się w bardzo małej ilości lub wogóle brakuje. Ilość „rhodanu“ w ślinie jest u zdrowych ludzi największa, przy wszystkich jednak cięższych chorobach zmniejsza się silnie. Jest to dowodem, że psucie się zębów stoi w ścisłym stosunku do odporności całego organizmu.

Silę dezynfekującą ślinę znają też i zwierzęta, bo oblizują swoje rany i przez to doprowadzają do nich ślinę. Wiara w siłę leczniczą śliny otrzymała z czasem nazwę instynktu, tak że i dziś jeszcze każdy kto niechcący uderzy się młotkiem w palec, natychmiast tenże do ust wkłada.

W jaki sposób można zastosować siłę leczniczą śliny u chorych ludzi.

W starożytności odgrywało leczenie śliną większą rolę aniżeli dziś. Żydom zabraniało prawo, używania śliny do celów leczniczych w sabat. W ewangeljach czytamy także, że i Chrystus przy uzdrowieniach zwilżał język, oczy i uszy śliną. W kościele katolickim i szkockim na pamiątkę tych czynności — zwilża kapłan śliną nos i otwory uszne przy chrzcie. Według Tacyda uzdrowił król Wespazjan niewidomego w ten sposób, że napluł mu w oczy. Sliny używano także wewnętrznie, specjalnie przy chorobie św. Wita, epilepsji i propylaktycznie przy objawach epidemicznych chorób. Henryk Heine opowiada w swej „podróży po Harcu“ o pewnym gospodarzu, który przez posmarowanie śliną pozbył się swej choroby skórnej. Wśród ludu odgrywa ślina jeszcze zawsze wielką rolę. Jako „plaster ciągnący“ w niektórych zapalonych miejscach używa się jeszcze tu i owdzie skórki z chleba pożutej i przesyconej śliną. Przy zapaleniach gardła chętnie żujemy orzechy laskowe, niewiedząc, że przez dobre żucie zwiększamy ilość śliny i jej siłę dezynfekcyjną. Przy polykaniu opłukuje się zapalone migdały śliną. Specjalne zastosowanie ma ślina przy leczeniu przekwaszenia żołądka, które przeobraża się w zgagę, kwaśne odbijanie, wymioty, uczucie ciśnienia w okolicy żołądka, ból żołądka i najczęściej kończy się wrzodami żołądkowymi. Za szybkie jedzenie i złe żucie zmniejsza tworzenie się śliny i jest zatem głównym powodem przekwaszenia żołądka.